

Przegląd Polski

MIESIĘCZNY

DODATEK KULTURALNY

nowego dziennika

CZERWIEC 2012

Majowe rocznice w Instytucie Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku



ZDJEŚCIE ARCHIWUM INSTYTUTU PIŁSUDSKIEGO

**Anioły miłosierdzia –
kobiety w wojnie domowej**
Halina Niedzielska

**Z Waldemarem Krzystkiem
o jego filmie *80 milionów***
rozmawia Tomasz Nowak

**O Elżbiecie Czyżewskiej
w *Elce* Izy Komendołowicz**
Diana Poskuta-Włodek

Instytut Piłsudskiego dziś

Z dr Iwoną Drąg-Korgą
– dyrektorką wykonawczą
Instytutu Józefa Piłsudskiego
w Nowym Jorku –
rozmawia Jolanta Wysocka

Maj to ważny miesiąc w działalności Instytutu Piłsudskiego – odbywa się w tym czasie wiele wydarzeń związanych z przypadającymi wówczas rocznicami.

Instytut Józefa Piłsudskiego działa w Nowym Jorku od 4 lipca 1943 r. Przez te wszystkie lata maj związany był zawsze z rocznicą śmierci marszałka, która przypada 12 maja (zm. w 1935 r.). W tym roku też wspominaliśmy tego dnia Józefa Piłsudskiego podczas mszy św. odprawionej w kościele św. Stanisława Biskupa i Męczennika na Manhattanie.

11 maja Instytut zaprosił członków, donatorów i przyjaciół na spotkanie towarzyskie tzw. Majówkę, którą urządziliśmy dzięki wsparciu ambasadora Witolda Sobków i Stałego Przedstawicielstwa Rzeczypospolitej Polskiej przy ONZ.

Goście, którzy bardzo licznie przybyli do dawnej siedziby Stałego Przedstawicielstwa RP, zostali ugoszczeni specjałami firmy Adamba Import International i świetnymi przystawkami przygotowanymi przez kucharkę Przedstawicielstwa oraz obejrzeni występ kabaretu Prima Aprilis.

W Instytucie pamiętamy także o ciężkich walkach Legionów Polskich pod Konarami w maju 1915 r., o wypadkach majowych i powrocie Józefa Piłsudskiego do rządu w 1926 r. Patrzymy na odznaczenia wojskowe oficera amerykańskiego Meriama C. Coopera, wspaniałego lotnika służącego w eskadrze im. Kościuszki podczas wojny polsko-bolszewickiej. Wśród nich – Krzyż Virtuti Militari, którym odznaczył go marszałek Piłsudski 10 maja 1921 r.

Czy cele działalności Instytutu Piłsudskiego są ciągle te same na przestrzeni mijających lat?

Cele i misja Instytutu Piłsudskiego od 1943 r. pozostają niezmiennie. Jest to przede wszystkim gromadzenie, przechowywanie, zabezpieczanie i opracowywanie zbiorów archiwalnych i bibliotecznych dotyczących Polski i Polonii. Tak przygotowane zbiory są udostępniane badaczom. Powstają więc książki o tematyce historycznej oraz ciekawe artykuły historyczne i popularnonaukowe. Instytut inspirował badania naukowe, proponuje ciekawe tematy, zachęca badaczy do poszukiwań naukowych i publikacji.

W czasie PRL Instytut odgrywał szczególnie ważną rolę w środowisku nowojorskim i w Polsce. Pielęgnował idee niepodległościowe, głosił prawdziwą historię Polski. W czasie stanu wojennego organizował wykłady historyczne oraz spotkania z działaczami Solidarności i świadkami historii.

Instytut nadal organizuje spotkania i programy otwarte, ponieważ jesteśmy przekonani, że ważne wydarzenia z historii Polski należy przedstawiać Polonii i Amerykanom. Mają one na celu szeroko pojętą edukację historyczną. W Instytucie odbywają się spotkania ze znanymi historykami, promocje książek o kulturze polskiej. Co miesiąc pokazywane są filmy dokumentalne w kinie Ziuk, które cieszą się wielką popularnością. Instytut organizuje konferencje naukowe, takie jak serię pt. *Polonijny Nowy Jork*. Przedstawiciele Instytutu biorą udział w wielu ważnych sympozjach w Polsce i na terenie USA. Ważnym elementem misji Instytutu jest przyznawanie medali dla przedstawicieli Polonii i Amerykanów, którzy swoją twórczość poświęcają sprawom Polski lub poprzez swoje osiągnięcia ją promują.

Myślę, że z biegiem lat zmieniają się tylko sposoby realizacji celów Instytutu, tak jest np.



Iwona Drąg-Korga – z Instytutem Piłsudskiego związana od 1996 r. Absolwentka historii Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, gdzie w 2004 r. uzyskała tytuł doktora nauk humanistycznych. W USA ukończyła studia magisterskie w zakresie bibliotekarstwa i informacji naukowej w Queens College w 2008 r. Specjalizuje się w dyplomacji polsko-amerykańskiej XX wieku. Zasiada w Radzie Dyrektorów Polish American Historical Association

w dziedzinie publikacji. Instytut wydaje teraz sporadycznie książki, ponieważ przodują w tym wydawnictwa polskie – często opierając się na źródłach historycznych z Instytutu. Natomiast informacje o działalności naszej placówki zawarte są w comiesięcznych biuletynach elektronicznych, biuletynie rocznym i publikacjach na stronie internetowej Instytutu: www.pilsudski.org.

Zmieniły się także zasady opracowywania zbiorów. Jesteśmy teraz w świecie elektronicznych katalogów bibliotecznych, materiałów źródłowych online i elektronicznej informacji archiwalnej.

Jakie działania podejmuje Instytut, aby przyciągnąć do niego młodych ludzi?

W Instytucie dobrze rozumiemy, że młodzież stanowi naszą przyszłość, dlatego oferujemy ciekawe staże dla studentów z USA i Polski oraz program dla wolontariuszy, którzy mogą się kształcić w skanowaniu, digitalizacji i organizacji dużych imprez. Obecnie w Instytucie mamy 21 wolontariuszy; są to osoby w wię-

„Tylko ten człowiek wart nazwy człowieka, który ma pewne przekonania i potrafi je bez względu na skutki wyznawać czynem”.

– Józef Piłsudski

szości młode, ale przychodzą także starsi, którzy pracują z ogromnym poświęceniem.

Nasza placówka współpracuje z Centralą Polskich Szkół Doksztalujących, wspiera konkursy wiedzy historycznej, organizuje lekcje historii w Galerii Instytutu. Dla dzieci i młodzieży poprzez szkoły polonijne oferujemy lekcje muzealne poświęcone różnym zagadnieniom z historii Polski, literatury i sztuki.

Od roku 2011 organizujemy specjalny wykład z zakresu najnowszej historii Polski dla młodzieży. Pierwszy wykład z tej serii wygłosił 29 listopada 2011 r. ambasador Witold Sobków, stały przedstawiciel Rzeczypospolitej Polskiej przy Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku.

W marcu br. powstała grupa młodych w Instytucie pod kierunkiem Agnieszki Petli i Agnieszki Rybak – absolwentek City College.

Grupa organizuje spotkania, prowadzi stronę Instytutu na Facebooku i promuje edukację historyczną.

Jakie inicjatywy Instytutu uważa pani za szczególnie ważne dla społeczności polonijnej lub też środowiska amerykańskiego?

Instytut obecnie realizuje kilka projektów związanych z opracowywaniem i zabezpieczaniem zbiorów. To jest szczególnie ważne zarówno dla społeczności mieszkającej w Stanach Zjednoczonych, jak i badaczy w Polsce i innych krajach. Pierwszym z nich jest projekt digitalizacji zbiorów, który pozwoli na nieograniczony dostęp do kolekcji Instytutu w każdym punkcie na świecie.

Ze względu na duże zainteresowanie wykorzystaniem zbiorów uratowanych w 1939 r. z płonącej Warszawy i przekazanych przez Ambasadę RP w 1943 r. do Instytutu, postanowiliśmy udostępnić online jako pierwsze kolekcje Józefa Piłsudskiego, Adiuantury Generalnej Naczelnego Wodza i Powstań Śląskich. Projekt jest współfinansowany przez Senat RP w grantach koordynowanych przez Fundację Semper Polonia, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Naczelną Dyрекcję Archiwów. Materiały są skanowane, opisywane i umieszczane na stronie internetowej Instytutu. W czerwcu 2011 r. udostępniłmy dużą część kolekcji Piłsudskiego łącznie z oryginalnymi listami marszałka.

Z kolei digitalizacja kolekcji Powstania Śląskie, która zawiera personalne spisy powstańców śląskich, jest prowadzona z myślą o rodzinach powstańców rozsiadanych po całym świecie, którzy niezmordowanie poszukują informacji o swoich przodkach. Kolekcja ta została odrestaurowana, zmikrofilmowana i zeskanowana dzięki współpracy z NDAP i Archiwum Państwowym w Katowicach. Nad projektem tym pracuje dr Marek Zieliński, wiceprezes Instytutu, i Agnieszka Petla, członek Rady. Grant Senat RP pozwolił na przygotowanie podstrony internetowej, gdzie można przeglądać obecnie 5 tysięcy dokumentów. Nad dalszą indeksacją zeskanowanych dokumentów obecnie pracuje dzięki programowi przygotowanemu przez dr. Zielińskiego – 20 wolontariuszy.

Od kogo Instytut otrzymuje wsparcie na swoją działalność programową?

Instytut jako organizacja badawczo-naukowa o statusie non-for-profit utrzymuje się ze

składek członkowskich, grantów, donacji i spadków. Fundusze zebrane z tych źródeł przeznaczone są na utrzymanie siedziby i administrację oraz tworzenie funduszu stałego. W okresie ostatnich czterech lat przybyło nam 340 członków, znacznie wzrosły donacje i pomoc od polskich instytucji rządowych.

Wszystkie programy otwarte dla publiczności są realizowane z grantów płynących głównie z Polski. Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Ministerstwo Spraw Zagranicznych współfinansują gale nagród, Senat RP wspomaga program digitalizacji, programy edukacyjne dla młodzieży polonijnej i konferencje naukowe. Instytut Pamięci Narodowej wspiera digitalizację wysyłając do Instytutu swoich pracowników. Tylko w tym roku będziemy gościć 8 osób na miesięcznych stażach.

Poza pracą w Instytucie znalazła pani czas na napisanie książki "Polska walczy! Działalność propagandowa rządu RP na uchodźstwie wobec społeczeństwa amerykańskiego 1939-1945", która ukazała się na początku tego roku. Czy zbiory placówki okazały się pomocne w pani badaniach?

Z Instytutem Piłsudskiego jestem związana od 17 lat, najpierw jako wolontariuszka, a od 1998 pracownik. W 2005 r. zostałam wybrana przez Radę na stanowisko dyrektorki wykonawczej i funkcję tę sprawuję do dzisiaj.

To właśnie materiały archiwalne sprawiły, że zainteresowałam się Instytutem, jako absolwentka historii zachwycałam się także atmosferą panującą w Instytucie i wspaniałymi ludźmi. Materiały Polskiego Centrum Informacji przechowywane w archiwum Instytutu rozpoczęły moją przygodę naukową związaną z problematyką polityki informacyjnej Rządu Polskiego na Uchodźstwie wobec Stanów Zjednoczonych w okresie II wojny światowej. Dokumenty zawarte w tej kolekcji stały się podstawą mojej pracy doktorskiej, którą obroniłam 2004 r. na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie. Kontynuacja badań w archiwum Instytutu i w innych ośrodkach w USA pozwoliła na publikację książki; prace trwały kilka lat i szczęśliwie udało się.

Z archiwum Instytutu czerpię stale, przygotowując referaty na konferencjach, pisząc artykuły i zbierając informacje do lekcji historii. Bardzo się cieszę, że tu, w Nowym Jorku, mogę realizować moją pasję, jaką jest najnowsza historia Polski. ■